

Philipp S c h m i t z, *Fortschrift ohne Grenzen? Christliche Ethik und technische Allmacht*, Freiburg 1997, wyd. Herder, s. 245

Świadomość współczesnego człowieka jest przesiąknięta chęcią panowania, dominacji i posiadania. Jest to mentalność kształtowana przez ogromny rozwój nauki i techniki, a z nimi przez nieograniczoną wprost możliwość panowania człowieka nad przyrodą i jej mocami. Chyba nigdy dotąd człowiek nie doświadczał tak bardzo pokusy rajskiej: „będziecie bogami” (Rdz 3,5). Postęp techniki początkowo budził dość powszechną ocenę pozytywną, a nawet entuzjastyczną. Obecnie jednak entuzjazm ten przygasł, ustępując miejsca coraz bardziej odczuwanym niepokojom. Pod adresem rozwijającej się techniki kieruje się poważne zastrzeżenia. Zmusza to do zajęcia stanowiska i dokonania oceny sytuacji z pozy-

cji moralności chrześcijańskiej. Zadania tego podejmuje się wykładowca teologii moralnej w Wyższej Szkole Filozoficzno-teologicznej we Frankfurcie nad Menem Philipp Schmitz.

Autor najpierw zwraca uwagę na poważne zagrożenia płynące ze współczesnego, opartego na rozwoju naukowo-technicznym, gospodarowania dobrami tej ziemi. Uważa, że należy unikać jednostronnego, zacieśnionego tylko do dziedziny gospodarczej lub gospodarczo-społecznej, rozumienia rozwoju. Nie można sprowadzać rozwoju wyłącznie do wzrostu dóbr czy w ogóle do dziedziny gospodarki. Zdaniem Schmitza istnieje również wyraźne niebezpieczeństwo zachwiania równowagi rozwojowej i samej hierarchii wartości w życiu ludzkim. Wartości materialne bywają stawiane u szczytu tej hierarchii, co stanowi ogromne zagrożenie dla człowieka i jego rozwoju. Toteż człowieka trzeba zawsze postawić w centrum rozwoju technicznego. Każdy program tego rozwoju powinien służyć dobru osoby ludzkiej, a z nią postępowi społecznemu.

Autor książki obok rozważań nad postępową naturą ogólną, bliżej analizuje trzy dziedziny, jego zdaniem najważniejsze, w których dokonał się olbrzymi postęp. Chodzi tu o problemy związane z inżynierią genetyczną, energią, a zwłaszcza energią jądrową oraz środkami komunikacji społecznej.

Rozwój genetyki przynosi ogromne korzyści, lecz także stwarza zagrożenia dla człowieka i jego naturalnego środowiska. Z uwagi na zbyt małą wiedzę o strukturze i mechanizmach funkcjonowania aparatu genetycznego żywych istot, konsekwencje prowadzonych eksperymentów są w zasadzie nieprzewidywalne. Szczególnie niebezpieczne są obecnie próby klonowania człowieka. Energia odgrywa znaczną rolę we współczesnej gospodarce i handlu. Stopa życiowa obywateli poszczególnych krajów wyznaczona jest średnią ilością energii zużytej przez statystycznego mieszkańca. Im wyższe zużycie energii (elektrycznej, paliw, żywności), tym wyższa stopa życiowa. Surowce energetyczne (np. węgiel, ropa naftowa, gaz, paliwo jądrowe) stają się także narzędziem walki politycznej. Duże zużycie energii rodzi także problemy związane ze składowaniem odpadów, zwłaszcza radioaktywnych.

Na ogół mało zwraca się uwagę na fakt, że w minionych epokach udział w kulturze był uczestnictwem społecznym. Ten, kto chciał doświadczyć wartości kulturowych określonego środowiska społecznego, musiał osobiście przynależeć do publiczności widzów, na przykład teatru. Bez tej bezpośredniej obecności był on pozbawiony uczestnictwa w kulturze. Rozwój wynalazków (druk, radio, telefon, zwłaszcza środki audiowizualne) przyczynił się do oddzielenia obydwu wymienionych rodzajów uczestnictwa. Oznacza to, że współcześnie można uczestniczyć w kulturze bez uczestnictwa społecznego. Środki społecznego przekazu mogą „zarazić” wartościami kulturowymi szerokie masy ludności na całym świecie, choć ludzie ci wzajemnie się nie znają. Dzięki mediom jednak mogą oni uznawać i odczuwać te same porządki, wartości czy orientacje. Środki te, o których Kościół mówi, że są darem Bożym i „znakiem czasu” mogą też być m. in. źródłem degradacji człowieka, poniżenia go w jego godności, niesienia „antykultury”, zamiast przyczyniać się do budowania wspólnoty, dzielić ludzi, zachęcać do wrogości, a nawet wojny.

Technika zmienia życie, ułatwia i uprzyjemnia egzystencję milionów ludzi. Staje się nadzieją na całkowitą przebudowę warunków istnienia i wykonywania pracy twórczej i zarobkowej. Zastosowanie komputeryzacji i elektronicznie sterowanych maszyn pozwala przewidywać nadejście epoki postępu, o jakim poprzednie pokolenia nie mogły marzyć. Tech-

nika może służyć, pomagać, ale może też być zastosowana do niszczenia i prowadzenia najbardziej okrutnych wojen. Toteż technika i etyka muszą razem współistnieć.

Lektura tej książki nasuwa myśl dotyczącą konieczności granic postępu. Muszą one istnieć, gdyż postęp bez ograniczeń zamiast służyć człowiekowi, zwraca się przeciwko niemu.

*ks. Tadeusz Reroń*